

REPRESJE WŁADZ KOMUNISTYCZNYCH PRL WZGLĘDEM ZAKONNIKÓW BERNARDYŃSKICH W LATACH 1947–1952

Wprowadzenie

Ojciec Św. Jan Paweł II podczas swojej siódmej pielgrzymki do Ojczyzny w 1999 roku, w dniu 7 czerwca w Bydgoszczy powiedział w homilii m.in.: *Wystarczy przypomnieć niedawną historię Polski i innych krajów, i trudności oraz prześladowania, jakim poddawany był wówczas Kościół i ludzie wierzący w Boga. Była to wielka próba ludzkich sumień, prawdziwe męczeństwo wiary, która domagała się wyznania przed ludźmi. Był to czas doświadczenia niejednokrotnie bardzo bolesny. I dlatego za szczególną powinność naszego pokolenia w Kościele uważam zebranie wszystkich świadectw o tych, którzy dali życie za Chrystusa. Nasz wiek dwudziesty, nasze stulecie ma swoje szczególne martyrologium w wielu krajach, w wielu regionach ziemi, jeszcze nie w pełni spisane. Trzeba je zbadać, trzeba je stwierdzić, trzeba je spisać, tak jak spisały martyrologia pierwsze wieki Kościoła i jest to dzisiaj naszą siłą – tanto świadectwo męczenników z pierwszych stuleci. (...) Trzeba, ażebyśmy przechodząc do trzeciego tysiąclecia spełnili obowiązek, powinność wobec tych, którzy dali wielkie świadectwo Chrystusowi w naszym stuleciu¹.*

Wśród tych, którzy byli wierni swemu kapłańskiemu powołaniu, a tym samym Kościołowi w Polsce w niełatwych czasach po zakończeniu II wojny światowej znaleźli się zakonnicy bernardyńscy. Niniejsze opracowanie ukazuje sylwetki tychże zakonników, którzy w latach 50-tych byli poddani represjom przez ówczesne władze komunistycznej Polski.

¹ Jan Paweł II, *Bóg jest miłością. Siódma wizyta duszpasterska w Polsce, 5–17 czerwca 1999 roku*, Watykan 1999, s. 61.

W pierwszej części scharakteryzowane zostaną ogólnie kierunki polityki wyznaniowej komunistycznych władz PRL względem Kościoła katolickiego, co stanowić będzie fundament dla pozostałych dwóch części artykułu, w których ukazane zostaną sylwetki dwóch zakonników, którzy odbyli karę więzienia. Ilustracją będą zachowane materiały w łódzkim oddziale Instytutu Pamięci Narodowej.

I. Kierunek polityki władz komunistycznych w stosunku do Kościoła katolickiego po 1945 roku

Szczególnie bolesny okres w historii Polski, to czas po zakończeniu II wojny światowej. W wyniku nowego podziału Polska, podobnie jak wiele innych państw Europy środkowo-wschodniej, dostała się pod dominację Związku Radzieckiego i jego komunistycznej ideologii². Władze komunistyczne w Polsce od samego początku wypowiedziały wojnę Kościołowi, w którym dopatrywały się głównego wroga Polski Ludowej. Jednakże Kościół nierozzerwalnie związany z narodem, czego dowody dał w czasach niewoli narodowej, w okresie okupacji hitlerowskiej i sowieckiej, również i po 1945 roku nie poddał się, lecz podjął „walkę” z systemem totalitarnym, z której mimo ogromnych strat w wymiarze duchowym i materialnym wyszedł zwycięsko³.

Władze komunistyczne wprowadzały w życie szereg ustaw i przepisów, które zmierzały do unicestwienia lub całkowitego podporządkowania Kościoła w Polsce, chociaż w pierwszej swojej deklaracji (PKWN) z 22 lipca 1944 roku ogłosiły swoją politykę wyznaniową. Ówczesne władze zobowiązały się działać na podstawie Konstytucji z 17 marca 1921 roku, która miała obowiązywać do czasu zwołania Sejmu Ustawodawczego. Przypomnieć trzeba, iż konstytucja z 1921 roku gwarantowała wszystkim mieszkańcom „prawo wolnego wyznania zarówno publicznie, jak prywatnie swej wiary i dokonywania przepisów swej religii lub obrządku, o ile to nie sprzeciwia się porządkowi publicznemu ani obyczajności publicznej” (art. 111). Każdy związek religijny miał prawo urządzać zbiorowe i publiczne nabożeństwa, samodzielnie prowadzić swoje sprawy, posiadać i nabywać majątek ruchomy i nieruchomy, prowadzić szeroko pojętą działalność⁴.

² Z. Zieliński, *Kościół w Polsce 1944–2000*, Radom 2003, s. 15; J. Związek, *Między Porozumieniem a Non possumus*, w: R. Terlecki [red.], *Do prześladowania nie daliśmy powodu. Materiały z sesji poświęconej procesowi Kurii krakowskiej*, Kraków 2003, s. 9.

³ P. Mazurkiewicz, *Recepcja Soboru*, w: W. Zdaniewicz, T. Zembrzuski [red.], *Kościół i religijność Polaków 1945–1999*, Warszawa 2000, s. 20.

⁴ I. Rusecki, *Życie i działalność Bernardynów na tle stosunków państwo-Kościół w Polsce w latach 1918–1939*, „W nurcie franciszkańskim” 11 (2002), s. 153; P. Raina,

Jednakże już niebawem okazało się, iż władze PRL-u nie są zainteresowane współpracą z Kościołem. Dowodem takiego postępowania były liczne posunięcia władz, wśród których trzeba wymienić: wypowiedzenie konkordatu⁵, wprowadzenie nowego prawa małżeńskiego⁶, stopniowe usuwanie ze szkół nauki religii⁷, przejmowanie majątków kościelnych⁸, likwidację szkolnictwa katolickiego⁹, likwidację organizacji i bractw kościelnych¹⁰, uniemożliwianie prowadzenia dzia-

Kościół w PRL. Kościół katolicki a państwo w świetle dokumentów 1945–1989, t. 1 lata 1945–59, Poznań 1994, s. 9; M. Mikołajczyk, *Władza ludowa a diecezja częstochowska*, Częstochowa 2000, ss. 13–14.

⁵ *Memoriał Episkopatu do prezydenta Krajowej Rady Narodowej B. Bieruta w sprawie normalizacji stosunków Kościoła i państwa* (15 września 1946, Warszawa), w: P. Raina, *Kościół w PRL. Kościół katolicki a państwo w świetle dokumentów 1945–1989*, t. 1, ss. 33–34.

⁶ Tamże, ss. 34–35.

⁷ Tamże, ss. 36–37; B. Skręta, *Stosunki państwo-Kościół w Polsce w latach 1944–1998*, w: W. Zdaniewicz, T. Zembrzusi [red.], *Kościół i religijność Polaków 1945–1999*, Warszawa 2000, s. 88; *List Sekretarza Episkopatu bp. Z. Choromańskiego do Ministerstwa Oświaty w sprawie likwidacji szkół katolickich i nauki religii* (20 kwietnia 1949, Warszawa), w: P. Raina, *Kościół w PRL. Kościół katolicki a państwo w świetle dokumentów 1945–1989*, t. 1, ss. 147–148; M. Mikołajczyk, *Władza ludowa a diecezja częstochowska*, s. 16nn. – Więcej nt. nauki religii w szkołach po 1945 roku zob.: L. Adamczuk, *Nauczanie religii w Polsce 1945–1999*, w: W. Zdaniewicz, T. Zembrzusi [red.], *Kościół i religijność Polaków 1945–1999*, s. 225nn.

⁸ *Memoriał Episkopatu do prezydenta Krajowej Rady Narodowej B. Bieruta w sprawie normalizacji stosunków Kościoła i państwa* (15 września 1946, Warszawa), w: P. Raina, *Kościół w PRL. Kościół katolicki a państwo w świetle dokumentów 1945–1989*, t. 1, s. 39; B. Skręta, *Stosunki państwo-Kościół w Polsce w latach 1944–1998*, w: *Kościół i religijność Polaków 1945–1999*, s. 90.

⁹ *List Sekretarza Episkopatu bp. Z. Choromańskiego do Ministerstwa Oświaty w sprawie likwidacji szkół katolickich i nauki religii* (20 kwietnia 1949, Warszawa), w: P. Raina, *Kościół w PRL. Kościół katolicki a państwo w świetle dokumentów 1945–1989*, t. 1, ss. 147–148; *List Sekretarza Episkopatu bp. Z. Choromańskiego do Ministra Administracji Publicznej W. Wolskiego w sprawie likwidacji szkolnictwa katolickiego* (18 maja 1949, Warszawa), w: P. Raina, *Kościół w PRL. Kościół katolicki a państwo w świetle dokumentów 1945–1989*, ss. 158–159.

¹⁰ *Memoriał Episkopatu do prezydenta Krajowej Rady Narodowej B. Bieruta w sprawie normalizacji stosunków Kościoła i państwa* (15 września 1946, Warszawa), w: P. Raina, *Kościół w PRL. Kościół katolicki a państwo w świetle dokumentów 1945–1989*, t. 1, s. 36; *List Komisji Głównej Episkopatu Polski do Rządu w sprawie dekretów władz o zmianie przepisów prawa o stowarzyszeniach i zgromadzeniach* (21 września 1949, Jasna Góra), w: P. Raina, *Kościół w PRL. Kościół katolicki a państwo w świetle dokumentów 1945–1989*, t. 1, ss. 181–184; Z. Zieliński, *Kościół w Polsce 1944–2000*, s. 62; M. Mikołajczyk, *Władza ludowa a diecezja częstochowska*, ss. 20–21.

łałości charytatywnej¹¹, ingerowanie w sprawę obsadzania stanowisk kościelnych¹², próby rozbicia jedności duchowieństwa poprzez tworzenie zrzeszeń księży współpracujących z władzą¹³, likwidację prasy kościelnej i wydawnictw kościelnych¹⁴, utrudnianie kultu religijnego¹⁵, represjonowanie biskupów i księży¹⁶ czy wreszcie uwięzienie prymasa Polski kardynała Stefana Wyszyńskiego¹⁷.

¹¹ *List Episkopatu do Prezydenta B. Bieruta w sprawie Caritasu* (30 stycznia 1950, Kraków), w: P. Raina, *Kościół w PRL. Kościół katolicki a państwo w świetle dokumentów 1945–1989*, t. 1, s. 207nn; Z. Zieliński, *Kościół w Polsce 1944–2000*, ss. 63–64. – Więcej nt. Caritasu zob.: E. Firlit, *Caritas w Polsce – ramy instytucjonalne i obszary aktywności*, w: *Kościół i religijność Polaków 1945–1999*, s. 295nn.

¹² Z. Zieliński, *Kościół w Polsce 1944–2000*, ss. 107–108; I. Rusecki, *Życie i działalność Bernardynów w latach okupacji i Polski Ludowej (1939–1952)*, „W nurcie franciszkańskim” 12 (2003), s. 174.

¹³ J. Związek, *Między Porozumieniem a Non possumus*, w: *Do prześladowania nie daliśmy powodu. Materiały z sesji poświęconej procesowi Kurii krakowskiej*, s. 23; M. Mikołajczyk, *Władza ludowa a diecezja częstochowska*, s. 22nn; A. Friszke, *Losy państwa i narodu 1939–1989*, Warszawa 2003, s. 198. – Dyrektywę odnośnie działań zmierzających do rozbicia Kościoła otrzymał B. Bierut od J. Stalina 1 sierpnia 1949 roku. Na temat duchowieństwa napisano: „*Nie róbcie nic, dopóki nie dokonacie rozłamu na dwie odrębne i przeciwstawne sobie grupy, propaganda masowa to rzecz konieczna, ale samą propagandą nie zrobi się tego, co potrzeba (...), bez rozłamu wśród kleru nic nie wyjdzie (...)*”. – M. Mikołajczyk, *Władza ludowa a diecezja częstochowska*, ss. 22–23.

¹⁴ *List Sekretarza Episkopatu bp. Z. Choromańskiego do W. Wolskiego, wiceministra administracji publicznej*. – *List Sekretarza Episkopatu bp. Z. Choromańskiego do wiceministra administracji publicznej W. Wolskiego w sprawie prasy katolickiej* (24 kwietnia 1948, Warszawa), w: P. Raina, *Kościół w PRL. Kościół katolicki a państwo w świetle dokumentów 1945–1989*, t. 1, ss. 119–120; Z. Zieliński, *Kościół w Polsce 1944–2000*, s. 72nn; J. Mariański, *Kościół katolicki w Polsce a środki społecznego przekazu*, w: *Kościół i religijność Polaków 1945–1999*, s. 45nn.

¹⁵ *List Sekretarza Episkopatu bp. Z. Choromańskiego do Ministra Administracji Publicznej W. Wolskiego w sprawie ograniczania kultu religijnego* (13 stycznia 1950, Warszawa), w: P. Raina, *Kościół w PRL. Kościół katolicki a państwo w świetle dokumentów 1945–1989*, t. 1, ss. 205–206; B. Skręta, *Stosunki państwo-Kościół w Polsce w latach 1944–1998*, w: *Kościół i religijność Polaków 1945–1999*, ss. 88–89.

¹⁶ Z. Zieliński, *Kościół w Polsce 1944–2000*, s. 62; I. Rusecki, *Życie i działalność Bernardynów latach okupacji i Polski Ludowej (1939–1952)*, „W nurcie franciszkańskim” 12 (2003), s. 174; M. Mikołajczyk, *Władza ludowa a diecezja częstochowska*, s. 45.

¹⁷ A. Czubiński, *Historia Polski XX wieku*, Poznań 2000, s. 278; Relacja abp. A. Baraniaka o aresztowaniu Prymasa Polski (25 września 1953), w: P. Raina, *Kościół w PRL. Kościół katolicki a państwo w świetle dokumentów 1945–1989*, t. 1, ss. 442–444. – Wspomnieć warto, iż w 1948 roku aresztowano prymasa Węgier i w 1949 roku prymasa Czech. – A. Friszke, *Losy państwa i narodu 1939–1989*, s. 198.

Kościół, w wyniku takich posunięć władz PRL, podjął szereg inicjatyw, w których szukał kompromisu, upominając się jednak o swoje prawa, a zwłaszcza o prawo wolności dla każdego człowieka¹⁸. Przykładem ogromnej chęci Kościoła do ułożenia jak najlepiej wzajemnych stosunków z rządem PRL było podpisanie Porozumienia między Kościołem a państwem z 14 kwietnia 1950 roku. Porozumienie zawierało 19 artykułów, które regulowały następujące zagadnienia:

„1. Episkopat wezwie duchowieństwo, aby w pracy duszpasterskiej zgodnie z nauką Kościoła nauczało wiernych poszanowania prawa i władzy państwowej.

2. Episkopat wezwie duchowieństwo, aby w swej działalności duszpasterskiej nawoływało wiernych do wzmożonej pracy nad odbudową kraju i podniesienia dobrobytu Narodu.

3. Episkopat Polski stwierdza, że zarówno prawa ekonomiczne, historyczne, kulturalne, religijne jak i sprawiedliwość dziejowa wymagają, aby Ziemia Odzyskana na zawsze należała do Polski. Wychodząc z założenia, że Ziemia Odzyskana stanowią nieodłączną część Rzeczypospolitej Episkopat zwróci się z prośbą do Stolicy Apostolskiej, aby administracje kościelne korzystające z praw biskupów rezydencjalnych, były zamienione na stałe ordynariaty biskupie.

4. Episkopat w granicach sobie dostępnych będzie się przeciwstawiał wrogiej Polsce działalności, a zwłaszcza antypolskim i rewizjonistycznym wystąpieniom części kleru niemieckiego.

5. Zasada, że Papież jest miarodajnym i najwyższym autorytetem Kościoła odnosi się do spraw wiary, moralności oraz jurysdykcji kościelnej, w innych natomiast sprawach Episkopat kieruje się polską racją stanu.

6. Wychodząc z założenia, że misja Kościoła może być realizowana w różnych ustrojach społeczno-gospodarczych, ustanowionych przez władzę świecką, Episkopat wyjaśni duchowieństwu, aby nie przeciwstawiało się rozbudowie spółdzielczości na wsi, ponieważ wszelka spółdzielczość w istocie swej jest oparta na etycznym założeniu natury ludzkiej, dążącej do dobrowolnej solidarności społecznej, mającej na celu dobro ogółu.

7. Kościół – zgodnie ze swoimi zasadami – potępiając wszelkie wystąpienia antypaństwowe, zwłaszcza będzie się przeciwstawiał nadużywaniu uczuć religijnych w celach antypaństwowych.

8. Kościół katolicki potępiając zgodnie ze swymi założeniami każdą zbrodnię, zwalczać będzie również zbrodniczą działalność band podziemia oraz będzie piętnował i karał konsekwencjami kanonicznymi duchownych, winnych udziału w jakiegokolwiek akcji podziemnej i antypaństwowej.

¹⁸ P. Mazurkiewicz, *Recepcja Soboru, w: Kościół i religijność Polaków 1945–1999*, s. 21.

9. Episkopat zgodnie z nauką Kościoła będzie popierał wszelkie wysiłki zmierzające do utrwalenia pokoju i będzie się sprzeciwiał w zakresie swych możliwości wszelkim dążeniom do wywołania wojny.

10. Nauka religii w szkołach:

- a. Rząd nie zamierza ograniczać obecnego stanu nauczania religii w szkołach; programy nauczania religii będą opracowane przez władze szkolne wspólnie z przedstawicielami Episkopatu, szkoły będą zaopatrzone w odpowiednie podręczniki; nauczyciele religii świeccy i duchowni będą traktowani na równi z nauczycielami innych przedmiotów; wizytatorów nauczania religii władze szkolne będą powoływały w porozumieniu z Episkopatem.
- b. Władze nie będą uczniom stawiały przeszkód w braniu udziału w praktykach religijnych poza szkołą.
- c. Istniejące dotychczas szkoły o charakterze katolickim będą zachowane, natomiast Rząd będzie przestrzegał, aby te lojalnie wykonywały zarządzenia i wypełniały program ustalony przez władze państwowe.
- d. Szkoły prowadzone przez Kościół katolicki będą mogły korzystać z praw szkół państwowych na ogólnych zasadach, określonych przez odpowiednie ustawy i zarządzenia władz szkolnych. W razie tworzenia lub przekształcania szkoły zwykłej na szkołę bez nauki religii, rodzice katoliccy, którzy będą sobie tego życzyli, będą mieli prawo i możliwość posyłania dzieci do szkół z nauczaniem religii.

11. Katolicki Uniwersytet Lubelski będzie mógł kontynuować swą działalność w obecnym zakresie.

12. Stowarzyszenia katolickie będą korzystały z dotychczasowych praw po zadośćuczynieniu wymogom przewidzianym w dekrecie o stowarzyszeniach. Te same zasady dotyczą sodaliczki mariańskich.

13. Kościół będzie miał prawo i możliwość prowadzić w ramach obowiązujących przepisów akcję charytatywną, dobroczynną i katechetyczną.

14. Prasa katolicka i wydawnictwa katolickie będą korzystały z uprawnień określonych przez odpowiednie ustawy i zarządzenia władz na równi z innymi wydawnictwami.

15. Kult publiczny, tradycyjne pielgrzymki i procesje nie będą napotykały na przeszkody.

16. Duszpasterstwo wojskowe będzie uregulowane specjalnym statutem, opracowanym przez władze wojskowe w porozumieniu z przedstawicielami Episkopatu.

17. W więzieniach karnych opiekę religijną będą sprawowali kapelani, powołani przez odpowiednie władze na wniosek biskupa ordynariusza.

18. W szpitalach państwowych i samorządowych opiekę religijną nad chorymi, którzy sobie tego życzą, będą wykonywali kapelani szpitalni, wynagradzani w drodze specjalnych ustaw.

19. Zakony i zgromadzenia zakonne w zakresie swego powołania i obowiązujących ustaw, będą miały całkowitą swobodę działania¹⁹.

Pomimo zawartego Porozumienia nadal trwały represje względem Kościoła katolickiego. Dowodem takiego stanu rzeczy było to, iż nadal działały wszystkie instytucje powołane do walki z Kościołem. Ponadto 19 kwietnia 1950 roku został powołany Urząd do Spraw Wyznań. Władze, podobnie jak wcześniej, urządziły i teraz pokazowe procesy przeciwko duchownym, czemu nadawano szeroki rozgłos. M.in. pod zarzutem wrogiej działalności uwięziono 20 stycznia 1951 roku biskupa kieleckiego Czesława Karczmarka, 28 stycznia 1951 roku usunięto z zajmowanych stanowisk kościelnych administratorów apostolskich na Ziemiach Odzyskanych²⁰. Władze nadal kontynuowały program stopniowego usuwania religii ze szkół oraz zamykały szkoły katolickie. W ostatnich miesiącach 1952 roku uwięziono, a następnie wygnano z diecezji katowickiej biskupów: ordynariusza Stanisława Adamskiego, Herberta Bednarza i Juliusza Bieńka. W tym samym czasie prowadzono represje względem duchowieństwa archidiecezji krakowskiej²¹.

Najcięższym jednak uderzeniem w Kościół było wydanie 9 lutego 1953 roku przez władze Dekretu o obsadzaniu duchownych stanowisk kościelnych, którego celem było całkowite uzależnienie Kościoła od władz państwowych. W takiej sytuacji Episkopat Polski 8 maja 1953 r., w Krakowie, wydał Memorial Episkopatu Polski do Rady Ministrów, w którym biskupi stwierdzili: *Tak Kościół w Polsce niczego nie zaniedbuje ani nie pomija, co może przyczynić się do pokoju, zgody i pojednania, choć nieustannie coraz to cięższe ponosi ofiary, coraz dotkliwsze ogląda straty i coraz cięższych doświadcza krzywd. W ciągu lat niewielu pozbawiony został rzeczy bardzo wielu, większość rzeczy do normalnego życia i rozwoju potrzebnych lub zgola niezbędnych, które w Polsce posiada i które posiada jeszcze gdzie indziej. Wystarczy tutaj wspomnieć zabrane majątki, domy, zakłady dobroczynne, „Caritas”, fundacje, bractwa, stowarzyszenia, szpitale, szkoły, ochronki, żłóbki, drukarnie, wydawnictwa i prasę. A jednak mimo wszystkich tych strat, ofiar i krzywd, tak niesłychanych i niepojętych, Porozumienia przecież nie zrywał, wojny w obronie rzeczy utraconych nie podejmował. Schodził tylko coraz bardziej na teren spraw czysto religijnych i kościelnych. Baczył przy tym pilnie, aby nawiązanych stosunków nie zrywać, aby przedwcześnie i na terenie innym nie wypowiedać owego ostatecznego: non possumus. (...) Nie uchy-*

¹⁹ J. Związek, *Między Porozumieniem a Non possumus*, w: *Do prześladowania nie daliśmy powodu. Materiały z sesji poświęconej procesowi Kurii krakowskiej*, ss. 33–34.

²⁰ Tamże, ss. 40–41.

²¹ Tamże, ss. 42–43.

lamy się od przyjęcia pod rozwagę motywów i przedłożeń Rządu, ale w obsadzaniu stanowisk kościelnych kierować się musimy prawem Bożym i kościelnym, powołując na nie tylko tych kapłanów, których w sumieniu uznajemy za odpowiednich i godnych. (...) A gdyby zdarzyć się miało, że czynniki zewnętrzne będą nam uniemożliwiały powoływanie na stanowisko duchowne ludzi właściwych i kompetentnych, jesteśmy zdecydowani nie obsadzać ich wcale, niż oddawać religijne rządy dusz w ręce niegodne. (...) Podobnie, gdyby postawiono nas wobec alternatywy: albo poddanie jurysdykcji kościelnej jako narzędzia władzy świeckiej, albo osobista ofiara, wahać się nie będziemy. Pójdziemy za głosem apostołskiego naszego powołania i kapłańskiego sumienia, idąc z wewnętrznym pokojem i świadomością, że do prześladowania nie daliśmy powodu, że cierpienie staje się naszym udziałem nie za co innego, lecz tylko za sprawę Chrystusa i Chrystusowego Kościoła. Rzeczy Bożych na ołtarzach Cezara składać nam nie wolno. Non possumus!²².

II. Represje względem bernardynów

Na takim gruncie przyszło prowadzić życie religijne, zarówno duchowieństwu diecezjalnemu, jak i zakonnemu. Bernardyni, podobnie jak wiele innych zakonów, starało się prowadzić normalną działalność duszpasterską przy swoich zakonnych kościołach. Za ową pracę, za wierność Kościołowi i Zakonowi niektórzy z zakonników doświadczyli kary więzienia. Do katalogu represjonowanych bernardynów²³ dołączyć trzeba dwóch kolejnych: o. Augustyna Chada i o. Filipa Płazę.

²² *Non possumus. Memoriał Episkopatu Polski do Rady Ministrów* (8 maja 1953, Kraków), w: P. Raina, *Kościół w PRL. Kościół katolicki a państwo w świetle dokumentów 1945–1989*, t. 1, s. 422, 426.

²³ Autor niniejszego opracowania opublikował w 2003 roku sylwetki wszystkich zakonników bernardyńskich, którzy w latach 50-tych byli więzieni przez ówczesne władz komunistyczne. Byli to: Waclaw Józef Płonka, Bronisław Andrzej Szepelak, Hugolin Jan Ryba, Serwacy Piotr Golba, Jan Dukła Michnar, Protezy Jan Jarema, Julian Józef Kędzior, Roman Stanisław Pitolaj, Alfons Stanisław Śmigiel, Paschalis Józef Węgrzyn, Gracja Jan Ożóg, Edward Piotr Sokolowski, Krzysztof Józef Polski, Sylwester Józef Niewiadomy, Ludwik Andrzej Krupa, Alojzy Leon Palus, Teodor Adam Hanaka, Eustachy Jan Łoś, Jeremiasz Jan Bochenek, Placyk Tadeusz Rubinek, Dydak Waclaw Niedrowski, Rufin Franciszek Janusz, Bonifacy Wojciech Wachowicz. – I. Rusecki, *Biogramy zakonników represjonowanych w PRL z Prowincji Niepokalanego Poczęcia NMP (OO. Bernardynów) Zakonu Braci Mniejszych w Polsce*, Kraków 2003. (Zeszyt małej poligrafii w posiadaniu autora); J. Myszor [red.], *Leksykon duchowieństwa represjonowanego w PRL w latach 1945–1989*, t. 2, Warszawa 2003.

I. Augustyn Stanisław Chadam OFM²⁴

Urodził się 15 III 1916 r. w Zaburzu (diec. lubelska) jako syn Marcina i Franciszki Tujaka. Do Szkoły Powszechnej uczęszczał w rodzinnej miejscowości w latach 1922/23–1929/30. Następnie w latach 1930/31–1933/34 uczył się w Prywatnym Gimnazjum Bernardynów w Radecknicy. Do Zakonu Braci Mniejszych w Prowincji Niepokalanego Poczęcia NMP (OO. Bernardynów) wstąpił 1 IX 1934 r. Po nowicjacie w Leżajsku kontynuował naukę w Prywatnym Gimnazjum Zakonu w Sokalu w latach 1935/36–1937/38. W Sokalu 18 V 1938 r. w Państwowym Gimnazjum im. A. Malczewskiego uzyskał świadectwo dojrzałości. Studia w zakresie filozofii i teologii odbył w Seminarium Duchownym swego Zakonu we Lwowie w latach 1938/39–1942/43 oraz na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie w 1945 r., gdzie 23 VII 1945 r. uzyskał stopień magistra teologii. Profesję wieczystą złożył 2 III 1939 r., a święcenia kapłańskie przyjął 11 X 1942 r. Później uzupełnił studia w zakresie biblistyki na Wydziale Teologicznym KUL, gdzie 25 XI 1966 r. uzy-

²⁴ Niniejszy biogram opracowano na podstawie: APBK (Archiwum Prowincji Bernardynów w Krakowie) Teczka akt personalnych o. A.S. Chadama; *Schematismus Ord. FF. Minorum S.P.N. Francisci Almae Provinciae Immaculatae Conceptionis B.M.V. (vulgo PP. Bernardinorum) in Polonia*, Leopoli 1933, s. 35; *Schematismus Ord. FF. Minorum S.P.N. Francisci Almae Provinciae Immaculatae Conceptionis B.M.V. (vulgo PP. Bernardinorum) in Polonia*, Ressorviae 1936, s. 67; *Schematismus Ord. FF. Minorum S.P.N. Francisci Almae Provinciae Immaculatae Conceptionis B.M.V. (vulgo PP. Bernardinorum) in Polonia*, Radecknicae 1939, s. 101; *Schematismus Ordinis FF. Minorum S.P.N. Francisci Almae Provinciae Immaculatae Conceptionis B.M.V. (vulgo PP. Bernardinorum) in Polonia*, Cracoviae 1947, s. 18; *Schematismus Ordinis FF. Minorum S.P.N. Francisci Almae Provinciae Immaculatae Conceptionis B.M.V. (vulgo PP. Bernardinorum) in Polonia*, Calvariae 1955, s. 23; *Elenchus Ordinis Fratrum Minorum Provinciae Immaculatae Conceptionis BMV (PP. Bernardinorum) in Polonia*, Cracoviae 1958, s. 21; *Schematismus Almae Ordinis Fratrum Minorum Provinciae Immaculatae Conceptionis B.M.V. in Polonia – PP. Bernardinorum*, Asisii-Portiunculae 1965, s. 26; *Schematyzm Prowincji Niepokalanego Poczęcia NMP Zakonu Braci Mniejszych (OO. Bernardynów w Polsce)*, Kraków 1981, s. 15; *Schematyzm Prowincji Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny Zakonu Braci Mniejszych (OO. Bernardynów) w Polsce*, Kraków 1986, s. 25; H.E. Wyczawski, Chadam Augustyn Stanisław (ur. 1916), w: tenże [red.], *Słownik Polskich Pisarzy Franciszkańskich*, Warszawa 1981, ss. 80–82; H.E. Wyczawski, Kalwaria Zebrzydowska. *Historia klasztoru Bernardynów i kalwaryjskich drózek*, Kalwaria Zebrzydowska 1987, ss. 8–9; H.E. Wyczawski, Kalwaria Zebrzydowska, w: tenże, *Klasztory bernardyńskie w Polsce w jej granicach historycznych*, Kalwaria Zebrzydowska 1985, s. 4, 120; *Wspólnoty klasztorne Prowincji Niepokalanego Poczęcia NMP (OO. Bernardynów) w Polsce*, Kraków 2001, s. 11; I. Rusecki, Wywiad z o. A. Chadamem na temat zakonników bernardyńskich represjonowanych w latach 50-tych przez władze PRL (wywiad został przeprowadzony w Krakowie 14 III 2002); Relacja ustna o. M. Rudyka; Relacja ustna o. Letusa Szpuchy.

skal licencjat z teologii oraz 25 I 1967 r. licencjat z nauk biblijnych. Po święceniach kapłańskich w latach 1943–1944 pracował w duszpasterstwie w klasztorach w Kalwarii Zebrzydowskiej i Krakowie. Następnie w latach 1944–1966 pracował w Kalwarii Zebrzydowskiej i tam pełnił następujące funkcje i urzędy: ekonoma klasztoru (1945–1948), zastępcy przełożonego (1948–1951), wykładowcy w zakonnym Seminarium Duchownym (1944–1947, 1950–1966), wicerektora Seminarium (1946–1950), rektora Seminarium (1950–1953), magistra kleryków (1946–1948, 1953–1954), członka zarządu Prowincji (1951–1954).

Okres represji o. Augustyna rozpoczyna się wtedy, gdy został wybrany na definitora Prowincji podczas mianowania nowego zarządu Prowincji przez Prymasa Polski w 1951 roku. Prowincjałem został wybrany wówczas o. Sylwester Niewiadomy (poprzedni prowincjał Bronisław Szepelak został uwięziony w 1950 roku i wraz z niektórymi braćmi z klasztoru w Radechnicy za rzekomą współpracę z tajnym podziemiem, tzw. „Inspektorem Zamojskim”), a o. Augustyn został mianowany jednym z definitorów tego zarządu.

Jak sam wspomina, w więzieniu w Krakowie spędził 11 miesięcy. Był to – jak mówi – areszt śledczy. Do spotkania z przedstawicielami Urzędu Bezpieczeństwa doszło w Kalwarii Zebrzydowskiej 12 I 1952 roku. Domagano się, aby podpisał dokument o rezygnacji z miejsca w mianowanym zarządzie Prowincji. Nie podpisał tego dokumentu, w wyniku czego został aresztowany i przewieziony do Krakowa. Wstępne przesłuchanie odbyło się w siedzibie Urzędu Bezpieczeństwa przy Placu Wolności. Spędził 11 miesięcy w więzieniu na Montelupich w Krakowie. Nieustanne przesłuchania trwały do października. Formalnie nie postawiono o. Augustynowi zarzutów. Głównym tematem rozmów były sprawy związane z organizacją i funkcjonowaniem Prowincji i Zakonu.

Wspominając swój pobyt w więzieniu, tak relacjonuje: *Strach był wielki, żaden nie wiedział co będzie się dziać za godzinę, na drugi dzień. Panowała niepewność. W celi więziennej było nas 15 lub 16, dokładnie nie pamiętam. Warunki były podle. Prycze były piętrowe potrójne. Sienników, słomianych poduszek i koców nie starczało dla wszystkich. Często przerzucano nas z celi do celi. Podobnie było z jedzeniem, które było tak okropne, że trudno je opisać.*

Po odzyskaniu wolności sprawował następujące urzędy i stanowiska: prowincjała (1954–1957), zastępcy prowincjała i przełożonego (1957–1963), komisarza i wizytatora generalnego Prowincji Reformatorów Zakonu Braci Mniejszych (1960). Następnie w latach 1966–1972 pracował w duszpasterstwie przy klasztorach w Rzeszowie i Piotrkowie Trybunalskim. Piastował również urząd przełożonego w klasztorze w Tarnowie w latach 1972–1978. Z Tarnowa dojeżdżał z wykładami do Seminarium w Kalwarii Zebrzydowskiej. Od 1978 r. przebywał w Kalwarii Zebrzydowskiej, wykładając w Seminarium Duchownym. Od tegoż roku wykładał również biblistykę w zakonnym Seminarium Duchownym Franciszkanów w Katowicach-Panewnikach.

O. Augustyn Chadam to postać bardzo zasłużona dla Prowincji Bernardynów, o czym przekonuje liczba i waga powierzanych mu urzędów. Szczególnie zasłużył się reformą nabożeństw odpustowych w Kalwarii Zebrzydowskiej, a zwłaszcza urządzanych tam misteriów pasyjnych podczas odpustu Wielkiego Tygodnia i obchodów odpustu Wniebowzięcia NMP.

2. Filip Władysław Plaza OFM²⁵

Urodził się 21 III 1918 r. w Kolonii Suchowola (diec. zamojsko-lubaczowska) jako syn Wincentego i Antoniny Ćwik. W 1928 r. wraz z rodzicami przeniósł się do Majdanu Ruszowskiego (gmina Łabunie), gdzie rozpoczął edukację w zakresie szkoły podstawowej. Po ukończeniu 5 klas tejże szkoły, dalej uczył się w szkole w Suchowoli, uzyskując świadectwo ukończenia 7 klas. Dalszą naukę, od IX 1935 r. kontynuował w Prywatnym Gimnazjum Bernardynów w Radecznicy. Do Zakonu Braci Mniejszych w Prowincji Niepokalanego Poczęcia NMP (OO. Bernardynów) wstąpił 26 VIII 1937 r. Po odbyciu nowicjatu w Leżajsku dalszą naukę w zakresie szkoły średniej podjął w 1938 r. we Lwowie. Została ona przerwana w wyniku wybuchu II wojny światowej. Po rocznym pobycie w domu rodzinnym, we IX 1940 r. rozpoczął studia filozofii w klasztorze w Przeworsku, a dalsze lata studiów w Kalwarii Zebrzydowskiej. Śluby wieczyste złożył 1 III 1942 r., a święcenia kapłańskie (*pro sola missa*) przyjął 18 V 1944 r. Po święceniach kapłańskich odbył w Kalwarii Zebrzydowskiej jeszcze jeden rok studiów, a następnie został w VI 1945 roku skierowany do pracy duszpasterskiej w klasztorze w Alwerni. Głównie chodziło o przygotowanie dzieci do I Komunii św. Następnie wyjechał do Leżajska, aby tam przygotować się do matury, którą zdał w tamtejszym liceum 16 II 1946 r. Od września 1946 r. został zaangażowany jako nauczyciel fizyki, chemii i później biologii.

²⁵ APBK Teczka akt personalnych o. F.W. Plazy; F. Plaza, *Moje życie. Życiorys* (rkps w posiadaniu autora); F. Plaza, *Likwidacja Radecznicy* (mps w posiadaniu autora); *Schematismus Ord. FF. Minorum S.P.N. Francisci*, Ressorviae 1936, s. 71; *Schematismus Ord. FF. Minorum S.P.N. Francisci*, Radecznicae 1939, s. 103; *Schematismus Ordinis FF. Minorum S.P.N. Francisci*, Calvariae 1955, s. 56; *Elenchus Ordinis Fratrum Minorum*, Cracoviae 1958, s. 41; *Schematismus Almae Ordinis Fratrum Minorum, Asisii-Portiunculae* 1965, s. 35; *Schematyzm Prowincji Niepokalanego Poczęcia NMP Zakonu Braci Mniejszych*, Kraków 1981, s. 16; *Schematyzm Prowincji Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny Zakonu Braci Mniejszych*, Kraków 1986, s. 28; *Schematyzm Prowincji Niepokalanego Poczęcia N.M.P. Zakonu Braci Mniejszych OO. Bernardynów w Polsce*, Kraków 1990, s. 29; A. Chadam, *Radecznicza*, w: *Klasztory bernardynskie w Polsce w jej granicach historycznych*, s. 291; W. Murawiec, *Przeworsk*, w: K. Zuchowski, W. Murawiec [red.], *Schematyzm Prowincji Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny (OO. Bernardynów) Zakonu Braci Mniejszych w Polsce*, Kraków 2003, s. 103.

20 VI 1950 r. rozpoczął się trudny okres represji względem klasztoru w Radecznicy przez władze państwowe. Pretekstem pacyfikacji Radecznicy była rzekoma współpraca zakonników z tajnym podziemiem Armii Krajowej podczas II wojny światowej i po jej zakończeniu. O. Filip tak wspomina ten czas: *W tym dniu zostaliśmy zbudzeni przez Urząd Bezpieczeństwa z Lublina o 2-giej w nocy. Spędzeni zostaliśmy do biblioteki klasztornej, a w drzwiach stanął żołnierz z automatem. Pretekstem do pacyfikacji Radecznicy była współpraca z podziemiem AK, tzw. „Inspektoratem Zamojskim”. Wkrótce doprowadzono do nas dyrektora liceum o. Jana Duklana Michnara i sekretarza o. Paschalisa Węgrzyna, którzy mieszkali w gmachu Liceum. (...) Potem odbył się spis zawartości celi każdego zakonnika i znowu do biblioteki. (...) Wieczorem zaprowadzono nas znowu do biblioteki, gdzie na podłodze ułożyliśmy się do spania. O godz. 2-giej w nocy pobudka, zeszliśmy na dół i kazano wszystkim wejść na ciężarówkę i usiąść na podłodze (wszyscy bez habitów). Tak dowieziono nas do szosy w Deszkowicach. Tutaj czekała na nas więźniarka. Dowieziono nas do „Informacji Wojskowej” przy Nowych Drogach w Lublinie. Tam sprowadzono nas do sutereny, ustawiono twarzami do ściany, kolejno na dyżurce przeprowadzono szczegółową rewizję (rozebrać się do naga), zabrano paski od spodni, sznurówki z butów, zegarki i okulary. Rozmieszczono nas pojedynczo po celach, gdzie jedynym sprzętem była prycza z nie heblowanych desek. (...) Po rozlokowaniu każdy dostał cynową miskę, drewnianą łyżkę, ćwiartkę czarnego chleba, a do miski chochlę czarnej kawy, którą dla zabawy zaprawiono sianem. (...) 24 I 1951 r. całą naszą grupę rozwieziono do innych aresztów. Ja dostałem się najpierw do aresztu przy ul. Szopena w Lublinie, a ostatnie miesiące spędziłem w więzieniu przy ulicy Krótkiej również w Lublinie. (...) Ja nie byłem nawet za świadka, bo niczego mi nie udowodniono, ale trzymano mnie aż do 20 II 1952 r., czyli dokładnie 20 miesięcy.*

Po wyjściu z więzienia w 1952 r. o. Filip przebywał krótko w Piotrkowie Trybunalskim, a następnie został zamianowany przełożonym w Radecznicy (1952–1957). Następnie przez rok (1957–1958) był przełożonym w Opatowie. Po jednym roku przebywał kolejno w klasztorach w Rzeszowie (1958–1959) i Radomiu (1959–1960). Od 1960 do 1965 r. przebywał na placówce w Leżajsku, skąd został przeniesiony do Opatowa, gdzie pracował przez rok (1965–1966) jako wikary i kapelan szpitala. W latach 1966–1969 przebywał w Radomiu, a następnie w latach 1969–1972 piastował urząd przełożonego w Alwerni. Z Alwerni został przeniesiony do Łęczycy, gdzie przez rok (1972–1973) był wikarym. W następnych latach o. Filip przebywał w następujących klasztorach: w Skępem (1973–1976) jako katecheta Szkół Rolniczych, w Olsztynie (1976–1978), w Dukli (1978–1979), w Kole (1979–1993). Od 1993 roku pracuje w klasztorze w Przeworsku.

O. Filip Płaza dał się poznać jako dobry człowiek, który swoim życiem i pracą dał świadectwo wierności Kościołowi, a tym samym i swojej zakonnej Prowincji.

III. Represje względem bernardynów w świetle zachowanych dokumentów Instytutu Pamięci Narodowej w Łodzi

Kwerenda naukowa w Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Łodzi i jej pozytywne wyniki sprawiły, iż grono prześladowanych zakonników bernardyńskich powiększyło się o kolejnych dwóch zakonników, którzy doświadczyli „opieki” ze strony ówczesnych władz państwowych. Zakonnikami tymi byli: o. Ireneusz Hanaka i o. Aleksy Dembowski. Chociaż nie uczynili nic, co mogłoby zaniepokoić władze państwowe, znaleźli się wśród tych, w których – ze względu na stan duchowny – widziano groźnych przestępców i przeciwników nowej socjalistycznej Polski.

1. Hanaka Jan Ireneusz²⁶

Urodził się 12 XI 1917 r. w Zaburzu gmina Radecznicza, jako syn Pawła i Katarzyny Magdarcz. Szkołę powszechną ukończył w miejscu urodzenia w 1928 r. Dalszą naukę kontynuował w Gimnazjum w Redeczynie i tam przebywał do 1933 r., kończąc 5 klas gimnazjum. W sierpniu 1933 r. wstąpił do Zakonu Braci Mniejszych św. Franciszka z Asyżu w Prowincji Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny OO. Bernardynów. Roczny nowicjat odbył w Leżajsku, gdzie otrzymał imię zakonne Ireneusz. W roku 1934 władze zakonne przeniosły go do klasztoru w Sokalu (woj. Lwów), gdzie ukończył gimnazjum 8-mio klasowe, a następnie został przeniesiony do klasztoru do Lwowa. We Lwowie przebywał do roku 1939. W tym samym roku został przeniesiony do klasztoru w Kalwarii Zebrzydowskiej. Śluby wieczyste złożył 2 III 1939 r., a święcenia kapłańskie przyjął 8 VII 1941 r. Po święceniach przeniesiono go do klasztoru do Przeworska. W roku 1942 przybył do Radeczniczy, gdzie przebywał do 1943 r. Następnie został przeniesiony do klasztoru we Lwowie, skąd po półrocznym pobycie wrócił do Radeczniczy, gdzie przebywał do 1945 r. Następnie o. Ireneusz pracował m.in. w Alwerni, Krakowie, Łodzi, Piotrkowie Trybunalskim,

²⁶ Biogram opracowano na podstawie: APBK Teczka akt personalnych o. Ireneusza Hanaki OFM; Archiwum IPN Ld 011/2641, ss. 1–13; *Schematismus Ord. FF. Minorum S.P.N. Francisci*, Radecznicæ 1939, s. 101; *Schematismus Ordinis FF. Minorum S.P.N. Francisci*, Calvariae 1955, s. 52; *Elenchus Ordinis Fratrum Minorum, Cracoviae* 1958, s. 45. 53; *Schematismus Almae Ordinis Fratrum Minorum, Asisii-Portiunculæ* 1965, s. 47; *Schematyzm Prowincji Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny Zakonu Braci Mniejszych*, Kraków 1986, s. 39; H. E. Wyczawski, *Bernardyni polscy*, t. 3. 1772–1946, Kalwaria Zebrzydowska 1992, s. 374; K. Żuchowski, *Bracia zmarli od września 1939 roku według opublikowanych po wojnie Schematyzmów Prowincji*, w: *Schematyzm Prowincji Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny (OO. Bernardynów) Zakonu Braci Mniejszych*, Kraków 2003, s. 330.

Łęczycy, Warszawie, Tarnowie, Przeworsku i Dukli, gdzie zmarł 6 V 1991 r. W klasztorach spełniał zazwyczaj funkcję katechety, spowiednika i kaznodziei. Dał się poznać jako dobry człowiek, wierny do końca swojemu powołaniu zakonnemu i kapłańskiemu.

Prześladowanie ze strony władz państwowych o. Ireneusza Hanaki przypadły na koniec lat 40-tych i początek lat 50-tych. Z tego też okresu zachowały się niektóre materiały, zdeponowane w łódzkim oddziale Instytutu Pamięci Narodowej. Ich zawartość, która została zamieszczona poniżej świadczy, iż władze bezpodstawnie wzywały o. Ireneusza na przesłuchania i inne rozmowy, podczas których poruszano nic nie znaczące sprawy. Wśród zachowanych materiałów znalazły się dokumenty sporządzone przez osoby współpracujące z ówczesnymi władzami komunistycznymi. Były to zwłaszcza sprawozdania z kościołów, dotyczące kazań księży oraz różnorodne donosy agenturalne.

Aneks

Dokument 1²⁷

Łódź, dnia 27 października 1951 r.

Sprawozdanie z rozmowy przeprowadzonej w dniu 27 października 1951 r. w tut. Referacie z ks. Chanakiem Adamem, gwardianem zakonu OO. Bernardynów w Łęczycy²⁸

Ks. Chanaka zgłosił się punktualnie o wyznaczonym czasie na godz. 10-tą. Z chwilą przybycia do Referatu na twarzy jego dało się zauważyć lekkie zdenerwowanie. Przybyłemu ks. powiedziałem, że Prezydium nasze zaprosiło go, ażeby uzgodnić z nim sprawę działki ziemi pod budowę drogi państwowej pytając jednocześnie czy już w tej sprawie się ktoś do niego zgłaszał gdyż jak nam jest wiadomo droga ta przebiega przez ziemię należącą do zakonu oraz zapytałem go czy ze strony zakonu niema w przedmiotowej sprawie jakiegoś sprzeciwu, na co odpowiedział mi, że były jakieś rozmowy na ten temat z P.R.N. w Łęczycy, ale dziś sprawa stoi już post factum bo droga już przełożona, przytym podobne sprawy na pewno obejmuje jakaś Ustawa, z naszej strony sprzeciwu niema.

Zapytany czy nie dzieje mu się jakaś krzywda, czy niema jakich bolączek w których Referat nasz mógłby mu służyć pomocą, czy radą odpowiedział, że

²⁷ W cytowanych dokumentach zachowana została oryginalna pisownia oraz interpunkcja.

²⁸ Archiwum IPN Ld 011/2641 k. 1/13. – W sprawozdaniu mylnie zapisano nazwisko o. Ireneusza (Chanaka) oraz imię świeckie Adam, a powinno być Jan. – Tamże k. 1/13. (Kserokopia dokumentu w posiadaniu autora).

specjalnych niema jedynie czuje się pokrzywdzony przez Wydział Oświaty w Łodzi ponieważ bez powodu został usunięty ze szkoły, gdzie był nauczycielem religii, odpowiedziałem mu że powinien być ojciec gwardian zwrócić się do tutaj. Referatu może byśmy mogli coś pomóc, ale kiedy referat ten jest z reguły pomijany przez osoby duchowne, które szukają sobie innych ich zdaniem wygodniejszych dróg to my o tem nie wiemy, że komuś się dzieje krzywda. Powiedział, że przypuszcza, iż sprawa ta była uzgadniana z referatem wyznaniowym. Odpowiedziałem mu, że niestety nie była uzgadniana, że katechetów angażuje tylko Wydział Oświaty, ale jeśli są nieraz jakie sprawy nieodpowiednio załatwiane przez odnośne wydziały wówczas my możemy im nadać odpowiedni bieg czy kierunek, no ale możemy ingerować tylko wtedy kiedy nas ktoś o tem powiadamia i to pisemnie.

W końcu zapytałem go czy nie jest zorientowany, jak na terenie Łęczyckim przebiega skup zboża, ziemniaków i t.d. bo przecież powiat ten ma ziemię dobrą i zdaje się niezłe urodzaje więc na pewno zobowiązania wobec Państwa na pewno wykonane będą z nadwyżką, na co ten z pewną dozą ironii i wrogości w mowie odpowiedział, że nie interesował się tym specjalnie, ale widziałem, że furmanki chłopskie coś wożą, ja swoje zobowiązanie jako lojalny obywatel spełniłem. Zapytany czy nie poruszał tego zagadnienia z wiernymi na swoim terenie, odpowiedział, że o tych sprawach nie mówił i te wcale go nie dotyczą, od tego są specjaliści w tym celu, którzy tymi sprawami się zajmują i tą akcją poprowadzą, gdyż mię niewolno tego robić bez zezwolenia wyższych władz kościelnych. Gdy mu powiedziałem no, ale przecież ojciec gwardian mógłby też dużo po tej linii zrobić, bo to i ludzie takiego księdza chwalą i lepiej go uważają, za to że tak ładnie na kazaniu o takim zagadnieniu wytłumaczył w wyniku czego i wynik ze skupu się poprawia, na co odpowiedział, że on tylko może mówić o sprawach dotyczących religii, o innych tylko za zezwoleniem swoich zwierzchników. Z tonu jego mowy i wypowiedzi dało się wyczuć obojętny stosunek i wręcz wrogie nastawienie nie tylko do zagadnień państwowych, ale również wyczuć można było jego wrogie usposobienie i wrogość do naszej Ludowej Ojczyzny.

Rozmowa trwała około " godziny, przeprowadził ją ob. Karwat Leon.

Dokument 2

*Sprawozdanie z kazania, wygłoszonego w kościele OO. Bernardynów
w dniu 12 lutego 1950 r.²⁹*

W dniu 12.2.1950 r. w kościele OO. Bernardynów podczas sumy kazanie nie zostało wygłoszone. Po Ewangelii z ambony o. Ireneusz odczytał do wier-

²⁹ Archiwum IPN Ld 011/2641 k. 4/13.

nych, zebranych w kościele Oświadczenie Episkopatu Polskiego w sprawie „Caritas”, które jest jawnym zaprzeczeniem zarzucanych przez władze państwowe przestępstw i wielkich nadużyć, których rzekomo miał dopuścić się tenże „Caritas” w Krakowie.

Oświadczenie to jest także usprawiedliwieniem dla niesłusznie posądzanych ludzi, stojących na czele tej organizacji, której wielka i nieograniczona jest dobroczynność.

Po odczytaniu tegoż Oświadczenia, komentarze z nim związane poruszane nie były.

Kolasińska Irena

Dokument 3
Doniesienie agenturalne³⁰

Łódź, dnia 19 VI 1948 r.

Źródło: „ANNA”

Przyjął: Woźniakowski

W XXII Gimn. Państw. Obecnie odbywają się małe matury. Muszę napisać o fakcie, który mnie bardzo oburzył.

Początek – to może rozmowy prefekta szkolnego ks. Hanaki, zakonnika w pokoju nauczycielskim na temat listu papieża i listu biskupów polskich. Podczas pauz 2 razy byłam świadkiem rozmowy, kiedy ksiądz z wielkim przejęciem się i wielkim oburzeniem potępia tych, którzy biorą za złe papieżowi list; twierdzi, że to nie wina papieża, a wina tych, którzy go źle informują.

W ub. sobotę było posiedzenie kwalifikacyjne na klasy IV. Kiedy doszło do ucznia NIEWOLI ksiądz ogromnym oburzeniem oświadczył, że NIEWOLI stopnia nie da, bo mu za dużo mędrkuje i podburza uczniów. Na ostatniej lekcji podobno powiedział, że po lekcji kolegom to wyjaśni, jeżeli chcą.

Najbardziej oburzyło to mnie, gdyż jestem wychowawczynią kl. IV a i opiekunką Z.W.M., a NIEWOLA jest uczniem bardzo rozbawionym, inteligentnym, uspołecznionym, grzecznym i uprzejmym. Jest on przewodniczącym szkolnego Koła Z.W.M.

Kiedy byłam z chłopcami, pilnując ich przy pracy w S.P. zawołałam NIEWOLE i zapytałam, czy jest może niewierzącym? Dał wymijającą odpowiedź. „A więc wierzącym, tylko niepraktykującym?” zapytałam. „Tak jest, mówi NIEWOLA, w Boga wierzę, ale tyle jest rzeczy w kościele odrażających, że trudno mi się ze wszystkim pogodzić”.

³⁰ Tamże, k. 2/13–3/13.

Pytam się więc, czemu urządził awantury na lekcji religii, mniejsza już z tym, że jemu to szkodzi, ale podważa autorytet organizacji, którą reprezentuje. Dla wrogów jest to zawsze atut: „No oczywiście, ... Z.W.M.-owiec”.

Na to NIEWOLA prosi, żebym pozwoliła, aby przedstawił całą sprawę i opowiada, co następuje: Ksiądz klasie przeczytał im list biskupów polskich, czytany pewnej niedzieli w kościele. Na to mądrzejsi z uczniów nawiązali do listu papieża, wytykając błędy w nim zawarte oraz stosunek papieża do Polaków podczas wojny i teraz. Ksiądz ogromnie się oburzył, zbesztal ich i stwierdził, że nie ma tu winy papieża, tylko wina złych doradców przyczyniła się do tej omyłki. Papież był źle informowany. A w ogóle, twierdził ks. Hanaka z całej rozmowy, że całe nasze społeczeństwo przesączone jest jadem komunizmu. Komunizm przenika do nas poprzez gazety i radio, dlatego najlepiej będzie, jeżeli uczniowie nie będą czytali gazet i nie słuchali radia.

Tu uczeń NIEWOLA nie mógł się pohamować. Powiedział księdzu, że wychowawczyni i nauczycielka zagadnień – wymagają od nich codziennego czytania gazet i grzmią, kiedy się przy sprawozdaniach okazuje, że któryś tego nie robi. Ksiądz kazał mi usiąść i mówił, że wszystkiemu złu winien materializm, który wraz z komunizmem sący się do wszystkich gałęzi naszego życia.

NIEWOLA, który od lat jest w aktywie Z.W.M. mówił, że istnieje dwojakięgo rodzaju materializm i chciałby o tym powiedzieć. Ponieważ tej chwili rozległ się dzwonek i ksiądz wychodził wyjaśniał kolegom i koleżankom na pauzie.

Piszę dokładnie o tym, gdyż uważam, że członek grona nauczycielskiego, zakazujący uczniom czytania gazet i słuchania radia psuje innym nauczycielom pracę wychowawczą.

Dokument 4

Protokół przesłuchania podejrzanego³¹

Piotrków, dnia 20.6.1950 r.

Pytanie: Jakie żeście znali organizacje podziemne działające na terenie Radecznicy?

Odpowiedź: Wiedziałem o istnieniu na terenie Radecznica następujących organizacji podziemnych jak: AK, BCH i AL. W skład AK wchodził b. wojskowi z czasów sanacji, do BCH wchodził chłopci, natomiast AL. działała na terenie powiatu Janowskiego. W klasztorze u nas była drukarnia, lecz była nieczynna, maszyny częściowo były zakopane, czyli zachowane. Do klasztoru przychodzili d-cy AK, jak pseudo „Podkowa” i pseudo „Grom”. Osobiście nimi zajmował

³¹ Archiwum IPN Ld 011/2641 k. 6/13–8/13. – W protokole przesłuchania pominięto pytanie dotyczące życiorysu o. Ireneusza, gdyż ten został ukazany powyżej.

się ojciec gwardian Andrzej Smole, który wyjechał do Ameryki. Prasa ugrupowań podziemnych docierała do klasztoru przez kapelana organizacji AK, który odprawiał msze św. w lesie – ojciec Płonka Wacław ostatnią mszę odprawił w Zielone święta 1944. O tym czy ojciec Płonka się ujawnił tego nie wiem i gdzie obecnie zamieszkuje tego też nie wiem, ponieważ został przeniesiony do innego klasztoru.

Pytanie: W czym porozumieniu działał ojciec Płonka?

Odpowiedź: Ojciec Płonka działał we własnym zakresie, lecz o tym wiedział ojciec gwardian, że w/w utrzymywał kontakty z AK.

Pytanie: Jakie organizacje nielegalne znałście po wyzwoleniu działające na terenie Radeczniczy?

Odpowiedź: Ja nie znałem żadnych organizacji, wiem że były jakieś niepokoje. Słyszałem, że na tym terenie działał jakiś osobnik pseudo „Zapora”. Banda w/w prawdopodobnie zamordowała wójta i sekretarza, czy był „Zapora” w klasztorze tegoż nie mogę stwierdzić. O ile był to w to był wtajemniczony przełożony, czy ojciec Płonka. Czy Płonka utrzymywał kontakty po wyzwoleniu z podziemiem tegoż nie mogę stwierdzić.

Pytanie: Czy znałście „Joachima” i Wiktora i w jakich okolicznościach zeście się z nimi zetknęli?

Odpowiedź: W/w nieznałem i nigdy się z nimi nie spotkałem. Znałem gospodarzy o nazwisku Joachimek. Z Joachimem roku 1945 w sierpniu wyjechałem do Alwerni k/Krakowa i uczyłem w szkole powszechnej.

Pytanie: Czy znałście na tym terenie kogoś z organizacji podziemnej na tym terenie?

Odpowiedź: Nie miałem na tym terenie nikogo z organizacji podziemnej, jak również nie słyszałem o organizacji, aby tam miały jakieś istnieć. W roku 1946 zostałem przeniesiony do Krakowa i uczyłem w szkole powszechnej. Tam również nie spotkałem się z żadnymi nielegalnymi organizacjami. Organizacjami Krakowa zostałem przeniesiony do Łodzi do klasztoru OO. Bernardynów. Bernardynów Łodzi 2 lata uczyłem w Gimnazjum Nr 11 na Spornej. W Gimnazjum żadnych organizacji kościelnych nie było, były próby zorganizowania Solidarności Mariańskiej, lecz nie dało mi to wyników. W roku 1948 przybyłem do Piotrkowa do klasztoru OO. Bernardynów, gdzie przebywam do obecnej chwili jako kapłan. Ja w Łodzi byłem w końcu maja b.r., gdzie spowiadałem ludzi. Apelu pokoju nie podpisałem, ponieważ w określonym czasie nikt się nie zgłosił. Episkopat powiadomił nas, że za wszystkich księży podpisał Apel Pokoju.

Pytanie: Z kim utrzymujecie stosunki towarzyskie na terenie Piotrkowa?

Odpowiedź: Bywam u rodziny Kociolków zam. przy ulicy Tomickiego, jest to małżeństwo stare, utrzymują się z tego, co im dzieci dają. Syn jeden pracuje w Zarządzie Miejskim w Piotrkowie, drugi dzierżawi ośrodek rolny koło Bab gm. Bogusławie. Znam się z dentystą Heinzkim, który również bywał i u nas

zapraszany przez gwardiana, jak również przebywałem u Kolosa, który posiada sklep z galanteriami. W końcu marca b. r. Kolos wypożyczył auto dla odwiezienia przełożonego po odbytej uroczystości do Łodzi i tam u niego byłem z przełożonym o 23.00. Odwiedzam Radakowskich zam. przy ul. Słowackiego za przejazdem, właściciel młyna. Na terenie Radeczniczy utrzymywałem kontakt z ob. Jaskułą, który posiadał mleczarnię. Na terenie Krakowa przebywałem w klasztorze. Na terenie Łodzi to znałem się z Piekutowskim zam. przy ul. Franciszkańskiej, obecnie wizytator. Na żądanie matki uczyłem łaciny ob. Jachman Aurelię zam. przy ulicy Plac Dąbrowskiego Nr 1, z którą utrzymuję korespondencję, ostatnio pisała do mnie na dzień Bożego Narodzenia 1949. Znałem się również z państwem Szrekowie zam. przy ul. Nawrot Nr 28.

Ja w klasztorze posiadam imię zakonne Ireneusz. Rodzina moja zamieszkuje w Zaburze gm. Radeczniczy powiat Zamość woj. Lublin. Ojciec mój posiada 11 mórg gospodarstwo, które prowadzi brat Marcin i siostra Helena Batorska zam. w Radeczynie.

Poza tym do uzupełnienia mojego zeznania nic więcej dodać nie mogę. Protokół na tym został zakończony, zgodnie z prawdą mych słów, po odczytaniu podpisany.

Zeznał Ireneusz Hanaka

2. Dębowski Piotr Aleksy³²

Urodził się 29 II 1920 roku w Starym Zbarażu, pow. Zbaraż, woj. Tarnopolskie, jako syn Antoniego i Klary Diłajów. Początkową edukację rozpoczął w rodzinnej miejscowości, gdzie ukończył sześć klas szkoły powszechnej, a następnie wstąpił do gimnazjum zakonnego w Radeczniczy. W 1937 roku zdał małą maturę i wstąpił do Zakonu Braci Mniejszych w Prowincji Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny OO. Bernardynów. Roczny nowicjat odbył w Leżajsku, gdzie otrzymał imię zakonne Aleksy. Po nowicjacie naukę kontynuował we Lwowie i Piotrkowie Trybunalskim (1938/39–1939/40). Studia filozoficzno-teologiczne odbył w Przeworsku i Kalwarii Zebrzydowskiej w latach 1940/41–1944/45. Święcenia kapłańskie przyjął 18 maja 1944 roku, po czym został skierowany do pracy przy klasztorze w Skępem, gdzie spełniał obowiązki katechety do 1949 roku. W tymże roku został przeniesiony do klasztoru w Piotrkowie celem podjęcia pracy katechety. Oprócz pracy katechetycznej spełniał także funkcję wikariusza parafii. Jako dobry kaznodzieja podejmował

³² Niniejszy biogram opracowano na podstawie: APBK Teczka akt personalnych o. Aleksiego Dębowskiego; Archiwum IPN Ld 011/ 2643 k. 8/10–9/10 (kserokopia dokumentu w posiadaniu autora); K. Grudziński, *Dębowski Aleksy Piotr (1920–1978)*, w: *Słownik Polskich Pisarzy Franciszkańskich*, s. 103.

się również pracy rekolekcyjnej. Był kilkakrotnym przełożonym: w Przeworsku (1950–1952), w Radomiu (1952–1954), w Łodzi (1963–1966), w Leżajsku (1966–1969) i w Kole (1975–1977). Piastował również wysokie stanowiska w Prowincji: w latach 1956–1960 był magistrem nowicjuszy, w latach 1960–1963, 1969–1975 był definitorem i wikariuszem Prowincji. Zmarł w Krakowie 29 kwietnia 1978 roku.

Dał się poznać jako wspniany człowiek, wiemy do końca swojemu powołaniu, a tym samym Kościołowi.

Aneks

Dokument 1 *Oficjalne doniesienie*³³

Lipno, dnia 26. VI. 1949 r.

W dniu 25 sierpnia 1949 r. zgłosił się do mnie do biura ks. Aleksy Dembowski z Wymyślina w celu otrzymania pracy nauczyciela religii. W rozmowie powiedziałem mu, że go nie zatrudnię, kiedy zapytał się, dlaczego – odpowiedziałem, bo ksiądz na ambonie zamiast głosić słowo Boże wygłasza poematy polityczne, wtedy otrzymałem odpowiedź „Ja nie uprawiam z ambony polityki jedynie prowadzę walkę ideologiczną”, kiedy zapytałem go, co go do tego upoważnia? Wtedy odpowiedział „przecież przeciwna strona to robi”.

Czarnomorski K.

Dokument 2 *Agenturalne doniesienie*³⁴

Inf. „Rolnik”

Z dnia 28 IX 47 r.

Donoszę, że zadanie, jakie otrzymałem 27 IX 47 r. – byłem na kazaniu w kościele w Skępem i słyszałem, że zakonnik Dembowski odczytywał list pasterski następującej treści: Nadmieniając, że wiara katolicka – grzmi dalej, chociaż paczki i pieniądze, nie nadmieniając wyraźnie, że idą z innych państw my jako naród Polski musimy być przy jednej wierze, chociaż hitleryzm nas

³³ Archiwum IPN Ld 011/2643 k. 7/10.

³⁴ Tamże, k. 1/10. – Z niniejszego tekstu wynika, iż donosiciel o pseudonimie „Rolnik” był osobą słabo piszącą po polsku, skoro nie potrafił zrelacjonować w swoim prymitywnym doniesieniu, co odczytywał o. Aleksy Dembowski w kościele.

chciał przekształcić, to my dążymy do tutejszego Rządu. Ksiądz nadmieniał o partiach i musimy dążyć do tego, dokąd nas droga prowadzi. Więcej nie pamiętam, co odczytywał.

Dokument 3
*Do Szefa P.U.B.P. w Lipnie*³⁵

W dniu 24.7.49 r. będąc w kościele (klasztorze) w Wymyślinie na nabożeństwie zostałem na kazanie, które wygłosił ks. Dembowski Piotr imię zakonne Aleksy. Ksiądz ten w swym kazaniu ostro zaatakował rząd Polski i reformę małżeńską, którą nazwał niezgodną z zasadami wiary i kościoła i która godzi w rodzinę katolicką. W dalszych swych wywodach powiedział, że zarzucają nam wsteczność, a kościół poszczycić się może uczonymi i dowodami takimi, że właśnie Kościół uświadamiał ludzi i uczył ich pierwszy oświaty. Zdejmują krzyże i wprowadzają szkoły bezwyznaniowe, w których dzieci nasze najpierw niewyrośli by na dobrych obywateli. My Polacy wykonywać musimy wszystkie zgodne zarządzenia i ustawy rządu zgodne z Kościołem i religią katolicką. Jednak jeśli niezgodne są z nauką Kościoła i sprzeczne musimy im się sprzeciwić. Wiedźcie też o tym, że kraje które walczą z Kościołem nie na dłużą metę utrzymają się.

Dokument 4
*Protokół przesłuchania podejrzanego*³⁶

Piotrków Trybunalski, 20 czerwca 1950 r.

Pytanie: Z kim utrzymuje ksiądz bliskie stosunki na terenie miasta Piotrkowa i poza miastem oraz jakie?

Odpowiedź: Poza gronem nauczycielskim w szkołach i tamże z młodzieżą żadnych innych stosunków z nikim nie utrzymuję. Niepamiętam dokładnie daty, ale w 1950 r. zostałem zaproszony wraz z innymi księżmi jak: Hanaka Ireneusz i Płocharz Gaudenty do państwa Kociołków zam. w Piotrkowie ul. Tomickiego, numeru nie wiem. Byliśmy wówczas na wyprawianych przez niego imieninach. Poza tym był dwa razy z księżmi jak: Hanaka Ireneusz i Marek Robert w gościnie na zaproszenie p. Kobosów zam. w Piotrkowie ul. J. Stalina, numeru nie wiem, posiada hurtownie galanteryjne. U niego to graliśmy w brydża. Żadnych tematów politycznych nie prowadziliśmy. Żadnych kontaktów z organizacjami nielegalnymi nie utrzymywałem, ani też nie utrzymuję, nie jest mi nic wiadomo

³⁵ Tamże, k. 3/10.

³⁶ Archiwum IPN Ld 011/ 2643 k. 10/10. – W niniejszym protokole przesłuchania pominięto pierwsze pytanie, które dotyczyło życiorysu o. Aleksego, gdyż został on ukazany powyżej.

o nielegalnej prasie antypaństwowej, ani też o tym, iż na terenie klasztoru jest lub miałyby być przechowywana nielegalnie broń, nie wiadomo mi jest, czy spośród księży, który utrzymuje kontakt z nielegalnymi organizacjami. Na tym protokół przesłuchania zakończono, po odczytaniu jako zgodny z prawdą podpisano.

Zeznał Aleksy Dębowski

Zakończenie

Historia jest nauczycielką życia. Dzisiaj, kiedy przychodzi człowiekowi żyć i pracować w nowych, innych czasach, trzeba pamiętać o przeszłości, w której nie liczone się z człowiekiem, jego prawem do wolności i godności, którego poddawano nieludzkim prześladowaniom w imię komunistycznej ideologii państwa. Niech to skromne opracowanie będzie hołdem wdzięczności dla bernardyńskich zakonników, którzy podobnie jak całe zastępy duchowieństwa zakonnego i diecezjalnego nie ulękli się prześladowań władz państwowych, ale w wielkim trudzie realizowali swoje powołanie kapłańskie i zakonne, czym dali świadectwo wierności Chrystusowi i Kościołowi.

Summary

The repressive Measures of communist Authorities of People's Republic of Poland of Bernardin Religious in 1947–1952

The author once again took up the topic of the persecution of religious in his Bernardin Province in the difficult and sad times of Polish national history, in the times of the communist People's Republic of Poland.

In this article he showed four profiles of Bernardin Franciscans, who in 40's and 50's of the 20th century were persecuted by the communist authorities of Poland. They were fathers: Augustyn Chadam, Filip Płaza, Ireneusz Hanaka and Aleksy Dębowski.

The author's desire is to pay homage to these religious men for their dedication and arduous hardship taken up because of their love for the Church and Nation.